

Stefan Kwilecki

Odbudowa zabytków Pomorza Zachodniego po drugiej wojnie światowej

Ochrona Zabytków 32/4 (127), 281-287

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(dzisiaj już odbudowanych); kościół Św. Wincentego — obecnie w odbudowie — od lat przykryty jest zrekonstruowanym, ceramicznym dachem.

Do obiektów czasowo zabezpieczonych (nieraz parokrotnie) należą: pałace barokowe w Brzezince, Chocianowie, Siedlach, Luboradzu, Pieszycach, Pakoszowie; renesansowy tzw. zamek w Gorzanowie; wieża kasztelańska w Żmigrodzie; gotycko-renesansowy zamek w Prochowicach;

barokowy kościół Św. Jakuba w Lubiążu; romański kościół Św. Jana Chrzyciela w Świerzawie; ryglowy kościół poewangelicki w Starym Lubinie; gotycki kościół farny w Bierutowie.

Budynek pałacowy w zespole zamku w Grodźcu przykryty jest zrekonstruowanym dachem ceramicznym zabezpieczającym skutecznie (przy równoczesnym skotwieniu murów i sklepień) obiekt przed ruiną. Zabezpieczenie takie wprowadzono także w kamienicach w Jaworze, Gryfowie, Kłodzku, Legnicy, Jeleniej Górze, Oławie i in.

THE RECONSTRUCTION, CONSERVATION AND PROTECTION OF ARCHITECTURAL MONUMENTS AT LOWER SILESIA IN THE YEARS FROM 1945 TO 1978

To start with, the author specifies a territorial scope of the paper identifying it with the area of the present so-called Lower Silesian voivodships (formed in 1975), i.e. the voivodships of Jelenia Góra, Legnica, Wałbrzych, and Wrocław with the town of Wrocław. The author proceeds then on to discuss major publications on the reconstruction of monuments and organization of conservatory works at Lower Silesia, with a particular attention paid to source elaborations in the form of the information prepared by successive voivodship and town monuments conservators in Wrocław. The war destructions of historic towns and individual architectural monuments in Lower Silesia are presented in great detail. Their characteristics is based not only on rough estimates made after 1945 but also on the result of later historical studies, recordings and thorough analyses. The author gives i.a. a total percentage of destruction of certain historical towns like Lubin (90%), Ścinawa (about 60%), Bierutów (about 80%), Strzegom (about 60%), Strzelin (about 80%). The estimation of Wrocław's destruction ranges from 85% (the region of Nowy Targ Square to 30% (western part). The destruction of most important architectural monuments of Wrocław is also calculated in per cent. Besides, the author points out a relation between direct destructions caused by military operations and the so-called secondary destructions which arose in the post-war period. The article contains also a brief outline of the history of the organization of conservatory services as well as rescue and conservation works in Wrocław and also in the then voivodship of Wrocław (1945—1955), regarded as the beginnings of the reconstruction of monuments and, in a more general sense, of the Polish conservation activities.

The author tries to give major facts and names of the people involved in the organization of monuments protection in the first post-war decade. Effects of conservatory works in Lower Silesia in the years between 1945 and 1968 are described in general terms (conservation works were carried out on over 1.000 historic structures in the voivodship of Wrocław and 200 buildings in Wrocław, development operations comprised ca 3.000 architectural monuments). At this point the author draws the attention to a high pro-

portion of the number of structures subjected to building and conservation treatment, assessing them at 2/3 of the total number of registered historic buildings in Wrocław and over 1/3 of monuments in the voivodship of Wrocław. These data refer to the number recorded before 1975. After 1975 lists of historic structures included also buildings from the 2nd half of the 19th century and even early 20th century, which of course may affect the proportions described above.

A detailed description is given in annexes I—VI, in which the author discusses (illustrating with examples) the following: I — structures rebuilt from war destruction; the author gives here his opinion on the problem of the so-called reconstruction and emphasizes its need in definite spatial structures and socio-cultural situations; II — buildings rebuilt with the aim to modernize their utilitarian functions, with repair and conservation of historic structures; III — technical provisioning and exposition of the so-called permanent ruins, carried out without a utilitarian programme in mind, in the economic sense; IV — major and running repairs of the structures decapitalized technically, without essential functional changes; V — the restoration of the interiors of historic architectonic buildings, VI — provisional (temporary) protection stabilizing the present condition of the object's destruction, preventing it from a further decay until it will be possible to undertake planned complex building and conservatory works, as a rule associated with establishing a new functional and potential programme or a factual user of the building. In each annex the author lists numerous examples of monuments covered by the described works and — where possible — also names of designers.

The attention is drawn to a relatively complicated problem of the authorship of some works, in which specialists of other branches connected with the conservation of monuments (e.g. archeologists, art historians, historians, constructors, chemists, fitters and others), directly or indirectly participated. The form and way of work performance were also often affected substantially by conservators, „administrators” and members of various consultative councils (not mentioned by names because of the scarcity of the work).

STEFAN KWILECKI

ODBUDOWA ZABYTKÓW POMORZA ZACHODNIEGO PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ*

Zniszczenia spowodowane działaniami wojennymi na terenie Pomorza Zachodniego nie oszczędziły prawie żadnego miasta czy osiedla, a zwłaszcza ich dzielnic staromiejskich. Przeciwnie 50% substancji mieszkaniowej, urządzenia komunalne i przemysł leżały w gruzach. Jednocześnie zniszczenia te pociągnęły za sobą olbrzymie straty w dorobku historycznym i kulturalnym tych ziem.

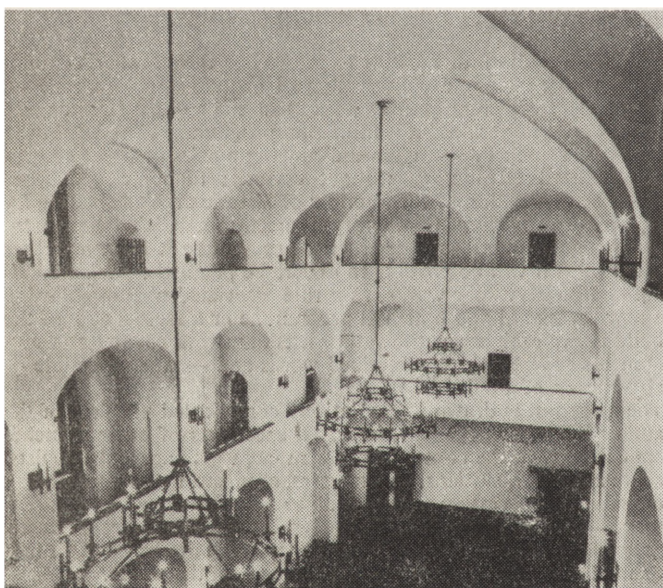
W Szczecinie, pośród morza gruzów rozbitego nalotami bombowymi Starego Miasta, sterczały wypalone mury zamku Książąt Pomorskich, kościoła Św. Jakuba i ratusza staromiejskiego. W Stargardzie, Kamieniu, Goleńowie czy Choszczynie na terenach staromiejskich pozostały tylko nieliczne budynki. W Chojnie i Pyrzycach, poza wypalonymi ruinami gotyckich kościołów i ratuszy

* Referat przygotowany na sesję naukową „Historia architektury i urbanistyki oraz ochrona zabytków w Polsce w latach 1918—1978”;

sesja odbyła się dn. 8.X.1978 r. we Wrocławiu. Autor referatu był konserwatorem wojewódzkim w Szczecinie w latach 1960—1972.



A



B

1. Szczecin, zamek Książąt Pomorskich: A — skrzydło północne od strony dziedzińca (Woj. Dom Kultury); B — wnętrze dawnej kaplicy Św. Ottona (sala koncertów kameralnych) (fot. G. Solecki)

1. Szczecin, castle of Pomcranian Princes: A — north wing from the courtyard's side (at present the Voivodship House of Culture); B — interior of the former chapel of St Otton (chamber-music hall)

oraz otaczającymi dawne śródmieścia średniowiecznymi murami, zachowały się tylko pojedyncze domy. Z 35 zespołów miejskich dawnego województwa szczecińskiego jedynie Trzebiatów, Trzcianko Zdrój, Moryń i Mieszko- wice przetrwały w stanie prawie nie zniszczonym, zachowując starą, pochodzącą z XVIII i XIX w. zabytkową zabudowę.

Oprócz zniszczeń ziemie te cechowało prawie zupełne wyludnienie. Wraz z pierwszymi osadnikami przybyli na Pomorze Zachodnie ludzie, którym powierzono zadanie ratowania i zabezpieczenia ocalałych dóbr kultury. Stanęli oni

przed niezmiernie trudnym zadaniem, gdyż akta niemieckiego urzędu konserwatorskiego zostały zniszczone lub wywiezione. Z niemieckich opracowań zachowały się jedynie inwentarze Hugona Lemcke'go z przełomu XIX i XX w., opracowane zresztą jedynie dla Rejencji Szczecińskiej, nie obejmując Pomorza Środkowego, późniejszego województwa koszalińskiego. Musiano więc rozpocząć pracę od penetracji nieznanego terenu w celu zewidencjonowania od podstaw stanu posiadania w tym zakresie oraz wstępnego oszacowania zniszczeń spowodowanych działaniami wojennymi. W zadaniach tych wielce pomocne były ekipy fachowców z Uniwersytetu Poznańskiego, zorganizowane przez prof. Gwido Chmarzyńskiego i dra Zygmunta Świechowskiego pod patronatem Instytutu Zachodniego.

Prace konserwatorskie na terenie Pomorza Zachodniego w czasie minionych trzydziestu lat można podzielić w przybliżeniu na dwa zasadnicze okresy:

1945—1959: organizacja służby konserwatorskiej, zabezpieczenie obiektów zabytkowych, pierwsze odbudowy; 1959—1978: odbudowa i adaptacja zabytków, konserwacja zabytków ruchomych, właściwa opieka konserwatorska.

W okresie pierwszym, pomimo wielkich trudności materialnych, a zwłaszcza braku wyspecjalizowanej kadry, dokonano olbrzymiej pracy, zabezpieczając przed dalszym zniszczeniem stosunkowo wielką liczbę najcenniejszych obiektów zabytkowych. Były to nie tylko zabezpieczenia, jak np. przykrycie prowizorycznym dachem trzech skrzydeł i wież zamku oraz ratusza staromiejskiego w Szczecinie czy obiektów zabytkowych Stargardu i Pyrzyc, lecz i prace poważniejsze, jak budowa stałej więźby dachowej nad prezbiterium częściowo zburzonego kościoła Św. Jakuba w Szczecinie. Pod koniec tego okresu, w 1954 r., przystąpiono nawet do pierwszej pełnej odbudowy i adaptacji późnogotyckiej kamienicy Loitzów, przeznaczając ją na siedzibę Liceum Plastycznego. Z uwagi na brak w tych latach specjalistycznego przedsiębiorstwa konserwacji zabytków, wyżej wymienione prace były wykonywane przez nieuspołecznione przedsiębiorstwa budowlane, znajdujące się na terenie Szczecina, lub — jak w wypadku kamienicy Loitzów — Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego. Dokumentacja techniczna dla tego pierwszego odbudowanego obiektu, rozpoczęta przez Pracownię Projektową PP PKZ w Gdańsku, została ukończona w zorganizowanej w 1953 r. Pracowni PKZ w Szczecinie, powstałej w wyniku starań Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków mgra Henryka Dziurli pod kierownictwem mgra inż. arch. Stanisława Latoura.

W omawianym okresie, powołane w pierwszych latach po wyzwoleniu, Muzeum Pomorza Zachodniego — w ramach badań nad początkami państwa polskiego — przystąpiło pod kierunkiem mgra Tadeusza Wieczorowskiego do prac archeologicznych na dziedzińcu zamkowym. W czasie tych prac odkryto w podziemi wypalonej kaplicy Św. Ottona kryptę, w której znajdowało się 14 sarkofagów cynowych z XVI i XVII w. ze szczątkami ostatnich Książąt Pomorskich. Sarkofagi te, w liczbie sześciu, po ich konserwacji przeprowadzonej w 1953 r. przez pracownię PKZ w Krakowie, zostały eksponowane w 1954 r. w prowizorycznie urządzonej krypcie w piwnicy zachodniego skrzydła zamku.

W 1954 r., dzięki powołaniu przy Wydziale Kultury PWRN tzw. Brygad Wykonawstwa Konserwatorskiego, prace nad zabezpieczeniem obiektów zabytkowych i ich odbudową nabrały szybszego tempa. Poza robotami konserwatorskimi w samym Szczecinie Brygady pracowa-

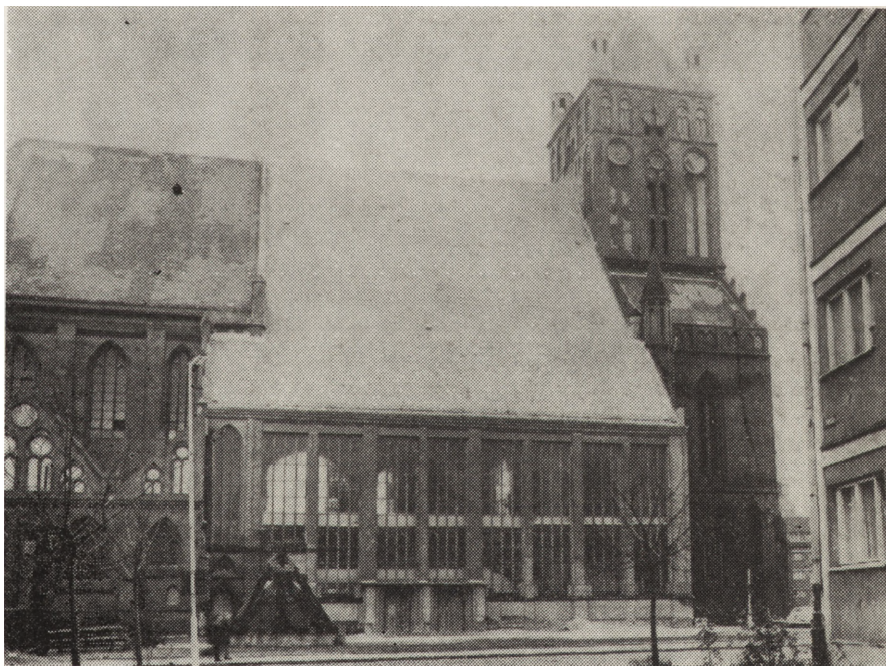
2. Szczecin, ratusz staromiejski po odbudowie adaptowany na Muzeum Historyczne (fot. G. Solecki)

2. Szczecin, the Town Hall in the Old Town, after rebuilding, adapted to hold the Historic Museum



3. Szczecin, kościół Św. Jakuba po odbudowie (fot. G. Solecki)

3. Szczecin, St Jacob's church after rebuilding



ły przy zabezpieczeniu zespołu poklasztornego w Bierzwniku, ratuszu, Bramie Pyrzyckiej i gotyckiej kamienicy w Stargardzie, pałacu Biskupim w Kamieniu Pomorskim oraz wykonały zabezpieczenie wiatraka-koźlaka w Przybiernowie i podcieniowej kuźni w Dolsku. W ciągu pięcioletniej działalności ta niewielka grupa fachowców pod kierownictwem inż. arch. Józefa Bogdalskiego i nadzorem woj. konserwatora zabytków, pomimo wielkich trudności materiałowych i transportowych, wykonała — poza pracami zabezpieczającymi przy około 10 obiektach — również poważne prace remontowe i adaptacyjne sześciu zabytków architektury.

W tym też czasie Urząd Konserwatorski przy współdziałaniu grup studenckich Wydziału Historii Sztuki Uniwersy-

tetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu przystąpił do wykonania pełnej ewidencji kartotekowej zabytków województwa szczecińskiego oraz do wydawania pierwszych orzeczeń konserwatorskich.

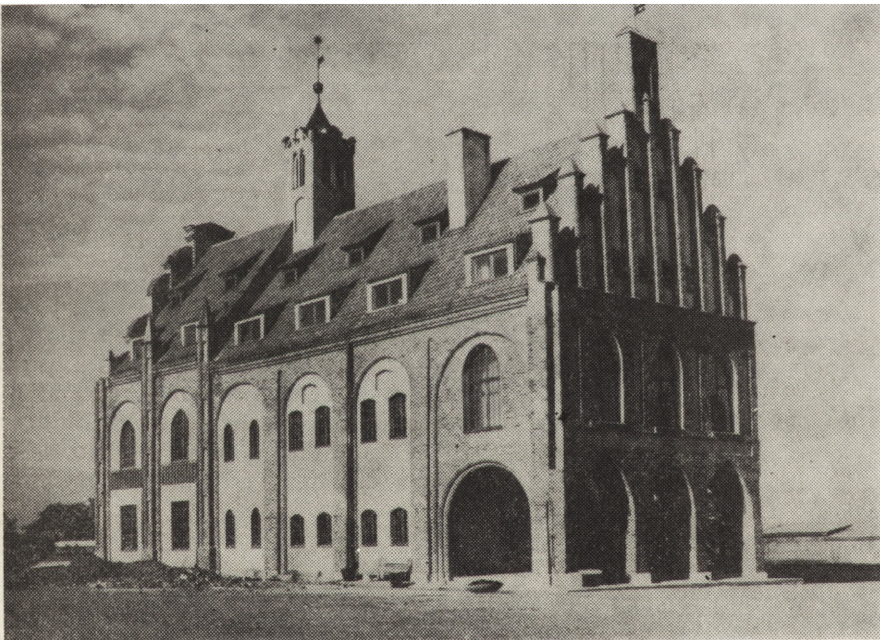
Na przełomie 1958 i 1959 r. powstał w Szczecinie Oddział PP PKZ na bazie wykwalifikowanych pracowników BWRK; pierwszym dyrektorem Oddziału został mgr inż. Zenon Ruczkowski. Oddział szczeciński, oprócz działu wykonawstwa, przejął istniejącą już od 1953 r. pracownię projektową oraz utworzył Pracownię Dokumentacji Historycznej pod kierownictwem mgra Zbigniewa Radeckiego.

Wobec rozpoczętej po 1956 r. na Pomorzu Zachodnim odbudowy zniszczonych w czasie wojny ośrodków staro-



4. Stargard Szczeciński, ratusz, odwach i jedna z kamienic po odbudowie (fot. I. Springer)

4. Stargard Szczeciński, the town-hall, guardhouse and a dwelling house after rebuilding



5. Kamień Pomorski, ratusz staromiejski po odbudowie (fot. G. Solecki)

5. Kamień Pomorski, the old town-hall after rebuilding

miejskich, naczelnym zagadnieniem pracowników służby konserwatorskiej było konsultowanie i nadzór nad opracowywanymi przez Wojewódzką Pracownię Urbanistyczną i biura projektów planami ogólnymi i szczegółowymi. Zabudowa starych miast województwa szczecińskiego — jak to już wspomniano — w większości wypadków zniszczona powyżej 50%, w latach pięćdziesiątych była rozbierana w akcji odzysku cegły i złomu. Po 1956 r. tylko bardzo nieliczne, zabytkowe budynki mieszkalne nadawały się jeszcze do odbudowy.

Wielką pomocą w tym jakże trudnym i odpowiedzialnym zadaniu były wytyczne konserwatorskie, opracowywane przez pracownię PKZ na podstawie dokumentacji historycznych i ewidencji zabytków. Niestety w bardzo wielu wypadkach przyjęte wytyczne oraz zatwierdzone już plany ogólne ulegały zmianom i to z punktu widzenia konserwatorskiego na gorsze. Powodowane to było wpro-

wadzeniem na tereny staromiejskie „ze względów ekonomicznych” zabudowy typowej, pięciokondygnacyjnej, wieloklatkowej lub punktowej. Z ośrodków staromiejskich naszych miast jedynie Szczecin i pierwszy etap odbudowy Stargardu otrzymały zabudowę nie kolidującą z ich charakterem. Najgorzej natomiast przedstawiają się stare miasta Kamienia Pomorskiego i Pyrzyca.

Na tym można by zamknąć — w olbrzymim skrócie — pierwszy okres działalności konserwatorskiej na Pomorzu Zachodnim. Należy jeszcze wymienić ludzi, którzy z pełnym poświęceniem w wyjątkowo trudnych warunkach podjęli się organizacji ochrony zabytków na tym terenie. Byli to: historyk sztuki dr Leopold Kuszelski, artysta plastyk Janusz Powidzki, inż. arch. Zygmunt Knothe, historyk sztuki mgr Zofia Krzymuska-Fafiusowa oraz od 1952 r. historyk sztuki mgr Henryk Dziurła.

6. Pyrzyce, dawny kościół Św. Ducha, adaptowany na Bibliotekę Miejską (fot. G. Soleccki)

6. Pyrzyce, former church of Holy Ghost, adapted to hold the Town Library



7. Płoty, zamek renesansowy (Archiwum Wojewódzkie i Biblioteka Miejska) (fot. G. Soleccki)

7. Płoty, the renaissance castle (the Voivodship Archives and the Town Library)



Wydarzeniem dużej wagi dla Pomorza Szczecińskiego — tak, jak i dla całego kraju — było wydanie w 1962 r. ustawy *O ochronie dóbr kultury i o muzeach*, która stała się potężnym instrumentem w działaniu służby konserwatorskiej. Poza tak ważną podstawą prawną, dla działalności konserwatorów terenowych bardzo ważne było ich ścisłe współdziałanie merytoryczne z Zarządem Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki, zwłaszcza że na tzw. Ziemiach Odzyskanych, a szczególnie na Pomorzu Zachodnim częstym argumentem przeciw pracy konserwatorów było zdanie: „co nas obchodzą te niemieckie zabytki”. W latach sześćdziesiątych bardzo wysokim autorytetem cieszyła się Główna Komisja Konserwatorska przy ZMiOZ. W sprawach kontrowersyjnych jej orzeczenie było zawsze respektowane przez władze terenowe. Przykładem tego w województwie szczecińskim było rozpletanie w latach 1963—1965, na skutek złej in-

terpretacji zarządzenia premiera o usuwaniu skutków wojny, akcji burzenia ruin i nie użytkowanych kościółków wiejskich, wśród których co najmniej 50% — to zabytki architektury granitowej z XIII w. Zaangażowanie się Głównej Komisji Konserwatorskiej w obronie tych cennych obiektów uratowało je przed bezpowrotnym zniszczeniem. Na marginesie należy dodać, że dziś — po 1970 r. — większość z nich została odbudowana.

W omawianym dziesięcioleciu pracami rewaloryzacyjnymi i adaptacyjnymi objęto dużą liczbę obiektów zabytkowej architektury świeckiej. Do najpoważniejszych prac na pewno należy przystąpienie do odbudowy kompleksu Zamku Szczecińskiego. Pierwsze prace przy skrzydle północnym podjęte zostały już przed 1960 r. przez Brygady Wykonawstwa Konserwatorskiego. Po przejęciu Brygad roboty te kontynuuje szczeciński Oddział PKZ. Czynnikiem hamującym odbudowę była kilkakrotna zmiana



8. Kolbacz, dom konwersów adaptowany na ośrodek kultury (fot. A. Smolny)

8. Kolbacz, converts' house adapted to seat a cultural centre

przeznaczenia poszczególnych skrzydeł Zamku. Niemniej jednak dziś, gdy odbudowa całości została w głównych zarysach ukończona, a jedynie pozostają roboty elewacyjne skrzydła południowego oraz uporządkowanie dziedzińca i otoczenia, należy podkreślić ogromny wkład grupy projektantów pod kierunkiem inż. arch. Stanisława Latoura oraz wykonawstwa PKZ i przedsiębiorstw specjalistycznych w dzieło przedsięwzięcia.

Do dalszych czołowych zabytków architektury województwa szczecińskiego odrestaurowanych w tym okresie na cele publiczne i kulturalne należą: ratusze staromiejskie w Stargardzie, Kamieniu Pomorskim, Nowym Warpnie, które znowu pełnią funkcję siedzib władz miejskich, oraz ratusz szczeciński, zaadaptowany po odbudowie na Muzeum Historyczne Szczecina; obiekty zaadaptowane na biblioteki, jak pałac Biskupów Kamińskich, kamienica szesnastowieczna w Stargardzie czy dawny kościół Św. Ducha w Pyrzycach; muzea regionalne, jak kościół Św. Mikołaja w Kamieniu Pomorskim, odwach i dwie kamienice w Stargardzie oraz Brama Pyrzycka i kaplica Św. Gertrudy w Myśliborzu; a Archiwum Wojewódzkie przyczyniło się w walnie do odbudowy na swoje filie renesansowego zamku w Płotach i piętnastowiecznego arsenału w Stargardzie. Z uwagi na brak miejsca wymieniono tu jedynie najważniejsze obiekty, gdyż poza nimi wykonano wiele rewaloryzacji zabytków mniejszej wagi oraz konserwacji zespołów murów obronnych i ruin.

Przejmowanie od odbudowy i adaptacji zabytków przez ich przyszłych użytkowników zostało umożliwione z chwilą ukazania się w 1960 r. Uchwały Rady Ministrów Nr 418. Fundusze przeznaczone na dofinansowanie odbudowy nie użytkowanych obiektów zabytkowych w dużym stopniu przyczyniły się do ich uatrakcyjnienia. Dzięki uchwale można było uratować wiele zabytkowych budynków mieszkalnych w małych miastach oraz dworów i pałaców wiejskich. Należy w tym miejscu podkreślić również wielki wkład społeczeństwa Pomorza Zachodniego, które w ramach energicznej organizacji Kościoła łożyło już od pierwszych lat po wyzwoleniu na odbudowę ze zniszczeń wojennych olbrzymiej liczby zabytków sakralnych. Po 1970 r. poza odbudową licznych kościołów wiejskich, o których już była mowa, nareszcie docze-

kał się pełnej odbudowy, chociaż może nie w pełni według naszych założeń, największy, z przełomu XIV i XV w. kościół szczeciński Św. Jakuba (stał się katedrą nowo założonej diecezji).

Okres lat sześćdziesiątych minionego trzydziestolecia na Pomorzu Zachodnim, jak również i w innych województwach, legitymuje się dużymi osiągnięciami w dziedzinie konserwatorskiej. Było to możliwe głównie z uwagi na właściwe powiązania służby konserwatorskiej z organizacją władz wojewódzkich. Niestety w następnym dziesięcioleciu w nowej strukturze rad narodowych służba ta, spadając do roli jednego z referatów Wydziału Kultury oraz tracąc dawny bezpośredni kontakt merytoryczny z Zarządzeniem Muzeów i Ochrony Zabytków, bardzo straciła na uprzednio posiadanych możliwościach działania. Na naszym terenie było to wyraźnie widoczne na przykładzie narzucania Oddziałowi PKZ nieosiągalnie wielkich przerobów na budowie Zamku Szczecińskiego oraz zmuszania tego przedsiębiorstwa do przyjmowania robót nie mających nic wspólnego z konserwacją zabytków na niekorzyść tych ostatnich i ich zespołów z terenu województwa. W wyniku tej polityki i tak nie dotrzymano o całe 4 lata nierealnych terminów, pełnej odbudowy Zamku, natomiast zbudowano niezabytkowy hotel miejski w Kamieniu Pomorskim, teatr lalek i hotel dla pracowników teatru w Szczecinie. Skutkiem zaś są ciągnące się w nieskończoność remonty zabytkowych kamieniczek w Trzebiatowie, zabezpieczenie trwałej ruiny kościoła w Wolinie i odbudowa siedemnastowiecznego zespołu dworskiego w Świerznie.

Podsumowując miniony okres pracy na polu ochrony dóbr kultury na Pomorzu Zachodnim, należy podkreślić wielkie zaangażowanie ludzi przybyłych na te ziemie i podejmujących pracę w szczególnie trudnych warunkach na nieznanym terenie. Wysiłek tych ludzi oraz postępująca stabilizacja życia i integracja osiadłego tu bardzo przemieszanego społeczeństwa są podstawą naszych dzisiejszych osiągnięć konserwatorskich. Wiele w tej dziedzinie w trzydziestolecie zrobiono. Nie wszystkie może prace osiągnęły najwyższy poziom konserwatorski, ale trzeba oceniać trudności kadrowe i materiałowe, które często-

kroć limitowały możliwości. W zakresie konserwacji architektury wykonano na pewno najwięcej. Gorzej przedstawia się dzieła konserwacji zabytków ruchomych, ale też dopiero od dwóch bodaj lat przy szczecińskim Oddziale PKZ powstała Pracownia Konserwacji Dzieł Sztuki; do tego czasu musiano zlecać wszelkie prace tego typu pracownikom w Gdańsku lub w Warszawie.

Najłabszą stroną naszej pracy w województwie szczecińskim jest na pewno ochrona budownictwa wiejskiego. Przyczyną tego stało się w pewnej mierze nieujęcie tego typu zabytków w ewidencji z lat 1958—1962. Niektóre

obiekty, jak zagroda w Samlinie, wiatrak w Przybiernowie (który zresztą już nie istnieje, zniszczony huraganem w 1970 r.) czy drewniana dzwonnica w Lubowie i kuźnia podcieniowa w Dolsku, są znikomym procentem robót wykonanych w stosunku do potrzeb w tej dziedzinie. Biorąc pod uwagę specyficzny charakter gospodarki wiejskiej Pomorza Zachodniego, która w większości opiera się na wielohektarowych gospodarstwach PGR-owskich, oraz problem „wymierania” wsi indywidualnych, trzeba stwierdzić, że jedynie organizacja — i to natychmiastowa — muzeum budownictwa wiejskiego ma szansę uratowania ostatnich egzemplarzy tej architektury.

*mgr inż. arch. Stefan Kwilecki
Instytut Architektury i Planowania
Przestrzennego
Politechnika Szczecińska*

THE REBUILDING OF HISTORIC MONUMENTS IN WESTERN POMERANIA AFTER THE 2ND WORLD WAR

After the war about 50% of the historic property in towns of Pomerania was destroyed, while only 4 out of 35 historic town complexes in the old voivodship of Szczecin did not suffer total destruction, preserving buildings from 18th and 19th centuries. Soon the works were undertaken on recording the possessions and were carried out under the auspices of the Western Institute. At the same time, i.e. between 1945 and 1959, conservation services were arranged, historic structures secured and their rebuilding started. It was also then that the castle and town-hall in Szczecin were provided with protection. In 1953 a monuments conservation workshop was founded there and still earlier the Museum of Western Pomerania was opened. The Museum took up archaeological studies; discoveries on the Szczecin castle included a crypt with sarcophagi of the last Pomeranian princes. After 1954 protection works comprised such towns as Stargard, Kamień Pomorski and Dolsk.

In 1958 a branch office of a monuments conservation workshop was formed to take over construction works. However, because of the need for a fast house building town centres often acquired structures that collided with their historic character.

The second stage of works covered the years from 1959 to 1978. It was then that buildings of historic interest were rebuilt and adapted, mobile objects reconstructed and, which is most important, a proper conservatory preservation took shape. One of the most serious tasks was the rebuilding and adaptation of the castle at Szczecin, town-halls at Stargard, Kamień Pomorski and Nowe Warpno, the Bishops' Palace at Płoty, the church of Holy Ghost at Stargard and numerous parish churches. Finally, the author draws attention to the necessity of engaging conservatory services in the protection of rural constructions.

HANNA JĘDRZEJEWSKA

ZAGADNIENIA METODOLOGICZNE W DZIEDZINIE REKONSTRUKCJI ZABYTKÓW

Obiekty zabytkowe, które przetrwały do naszych czasów są na ogół w stanie mniej lub bardziej uszkodzonym. Niezbędne są więc różnorodne działania dla zapewnienia im dalszej egzystencji oraz dla uczynienia ich formy i treści. Jednym z tych działań jest rekonstrukcja. Nie jest to pojęcie jednoznaczne. Istnieje wiele interpretacji — i to zasadniczo różniących się — zakresu, wartości oraz celowości rekonstrukcji. Większość tych interpretacji oparta jest na subiektywnych kryteriach natury emocjonalnej. Nie zawsze są one dostatecznie ściśle sprecyzowane. Brak jest natomiast całościowego ujęcia problematyki rekonstrukcji od strony metodologicznej oraz możliwie obiektywnych kryteriów racjonalnych. Przed-

stawiony niżej tekst jest próbą rozwinięcia tego tematu i jednocześnie materiałem do dalszej dyskusji.¹

PODSTAWOWE DEFINICJE

Rozważania należy zacząć od definicji pojęć: zabytek i rekonstrukcja oraz zastanowić się nad wynikającymi z tego zależnościami.

Z a b y t e k

Pojęciem „zabytek” obejmujemy wszelkie materialne świadectwa dawnej ludzkiej twórczości. Niezależnie od rodzaju, wieku, znaczenia itp. mają one jedną wspólną

¹ Artykuł oparty jest na materiałach przygotowanych przez autorkę na zebranie dyskusyjne na temat *Problem wartości rekonstrukcji*,

które odbyło się w Warszawskim Oddziale Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniu 19 stycznia 1979 r.